

## Do zdobycia jeszcze Madryt i Ateny

Autor: Administrator  
25.09.2007.  
Zmieniony 02.09.2010.

Międzyszkolne Koło Turystyczne PTTK "Zawrat" przy Zespole Szkół Budowlanych & Plastycznych w Grudziądzu powstało 19 września 1982 roku w sali nr 3 nowo otwartej szkoły przy ul. Czarnieckiego 9. W piramidzie solankowej w Węgrowie 19 września 2007 r. podsumowano 25-letnią działalność koła Zawrat .

W uroczystości udział wzięli obecni i byli członkowie oraz sympatycy grudziądzkiej organizacji, a także wiele zaproszonych gości. Początek istnienia Zawratu w 1982 roku dał rajd wysokogórski w Tatry, na który zdecydowało się 22 uczniów grudziądzkiego Technikum Budowlanego oraz dwoje opiekunów. Podczas tej wyprawy zdobyto między innymi przełęcz Zawrat (2159m) w Tatrach Wysokich.

- Dokładnie w tamtym miejscu cztery osoby z naszego grona nieświadomie odłączyły się od grupy i weszły na Orlą Perc' - wspomina Wiesław Żurawski, opiekun koła. - Po całonocnym błędzeniu, skrajnie wyczerpani, ale cali i zdrowi wrócili do schroniska. Na pamiątkę ich szczęśliwego powrotu i odnalezienia nazwailiśmy nasze koło Zawrat .

Przez ćwierć wieku działalności SKKT, a później MKT "Zawrat" odbyło się łącznie ponad pół tysiąca wypraw krajowych i zagranicznych. Do najbardziej wzruszających według założyciela Zawratu należała m.in. podróż do Watykanu i pozdrowienie młodzieży z Grudziądza przez Jana Pawła II podczas modlitwy "Anioł Pański".

- Brałam udział w kilku wyprawach górskich i poza granice naszego kraju - mówi Kamilla "Luiza" Brzóskowska, która do międzyszkolnego Zawratu należy od 15 lat. - Najmilej wspominam Paryż. Wszystkie wojaże zaliczam do udanych.

Z chęci nawiązania nowych znajomości oraz przeżycia niezapomnianych wrażeń do koła wstąpił również Michał Golczyk, były prezes koła.

- Pierwsze moje szlaki przecierałem w Sudetach. Zdobywaliśmy wówczas Śnieżkę. Dzięki przynależności do MTK udało mi się również zwiedzić kilka europejskich stolic - wspomina.

Przez okres 25 lat działalności Zawratu , nie obyło się bez kłopotów, głównie finansowych. Zdarzały się również drobne wypadki i urazy. Raz niezbędna okazała się interwencja helikoptera GOPR pod Giewontem.

- Dzięki prowadzeniu koła spełniły się moje marzenia - mówi Wiesław Żurawski. - Zawsze chciałem zobaczyć piętrowy autobus i Watykan. Do zdobycia zostały nam dwie europejskie stolicy Madryt i Ateny. Jednak wszystko jeszcze przed nami i wierzę, że je również zwiedzimy.

Źródło: [www.nowosci.pl](http://www.nowosci.pl)